

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Ponowne propozycje czeskie odrzucone przez Węgry

Interwencja Budapesztu u mocarstw europejskich!

BUDAPESZT, (PAT). — Według wiadomości pochodzących z węgierskich kół oficjalnych rząd czeski wręczył przedwczoraj rano posłowi węgierskiemu nowy projekt czeski wraz z dołączonymi do niego mapami.

BUDAPESZT, (PAT). — Ubiegłej nocy attache wojskowy poselstwa węgierskiego w Pradze przywiózł do Budapesztu nowe propozycje czeskie.

Premier rozpatrzył ogólnie te propozycje pospołu z ministrem spr. zagr. Kanya, zaś w niedzielę przed południem przystąpiono do szczegółowego ich zbadania.

Niezwłocznie potem odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, a nastę-

nie premier Imre i min. Kanya byli przyjęci przez regenta Horty'ego.

Po audiencji u regenta min. Kanya zajął się opracowaniem kontrpropozycji węgierskich, które po uzgodnieniu ich z premierem Imredym odesłane będą do Pragi przez specjalnego kuriera.

PRAGA, (PAT). — Według wiadomości z kół urzędowych, rząd węgierski poinformował wczoraj w godzinach wieczornych poselstwo czechosłowackie w Budapeszcie, iż uważa propozycje sformułowane w nocy rządu praskiego, doręczonej w dniu

przedwczorajszym posłowi węgierskiemu w Pradze, a następnie przewiezionej do Budapesztu za niewystarczającą podstawę do podjęcia bezpośrednich rokowań między Węgrami a Czechosłowacją w sprawie uregulowania zagadnień granicznych między obu państwami.

Jednocześnie rząd węgierski oświadcza, że zwrócił się do mocarstw europejskich o uregulowanie powyższego zagadnienia na drodze dyplomatycznej.

Powyższa odpowiedź rządu węgierskiego sformułowana została w nocy, która doręczona będzie rządowi czechosłowackiemu w dniu dzisiejszym.

„Cofnąć się już nie można“

BUDAPESZT, (PAT). „Magyar Nemzet“, zastanawiając się nad dalszym biegiem wydarzeń w związku z rokowaniami węgiersko-czeskimi twierdzi: że obecnie pozostają tylko dwie ewentualności: albo rząd czeski natychmiast uzna słuszne żądania Węgier, przedstawione przez delegację węgierską w Komarnie, albo Węgry z bronią w ręku przeprowadzą swoją wolę. Cofnąć się obecnie już nie można.

Rzym pod wrażeniem

RZYM, (PAT). — Wiadomość, że ostatnie propozycje czeskie uznane zostały w Budapeszcie za niemożliwe do przyjęcia wywołała tu duże wrażenie i oceniana jest jako fakt zastrzeżenia stosunków szesko-węgierskich.

Opinia włoska popiera niezmiernie stanowisko rządu budapeszteńskiego. Wyrażony tu jest pogląd, że na politykę w Pradze nadal wywierają zbyt silny wpływ elementy nie

odpowiedzialne, które nie biorą pod uwagę faktu, że dalsza zwłoka może wyczerpać cierpliwość Węgier.

Słowacy chcą porozumienia

BRATYSŁAWA, (PAT). — Dziennik „Slovenska Pravda“ twierdzi, że sprawa słowacka znajduje się na dobrej drodze i należy się spodziewać, że pertraktacje z Węgrami skończą się dla Słowaków pomyślnie wobec stanowiska Słowaków, którzy oświadczyli gotowość odstąpienia Węgrom okolic posiadających większość węgierską.

Pogrzeb płk. Beliny Prażmowskiego



Moment przeniesienia trumny ze zwłokami płk. Beliny-Prażmowskiego z wagonu włoskiego do polskiego wagonu-kaplicy w Chorzowie.

„Strzedosławia“ na gruzach sztucznego państwa czecho-słowackiego

PRAGA, (Pat.) Z kół parlamentarnych przenikają dalsze szczegóły projektu nowej konstytucji, która sankcjonować będzie prawnie nowy ustrój republiki czechosłowackiej.

Pewne trudności w łonie komisji prawników, opracowujących nowy projekt, w woluce kwestii przyszłej nazwy państwa, uwzględniającej federalny charakter repu-

bliki. Proponuje się m. in. za przykładem Jugosławii nazwę Strzedosławia (Środkowa Sławia), lub Zapado-Sławia Sławia Zachodnia).

Władza prezydenta republiki, wybranego przez połączone izby parlamentu centralnego, rozszerzona będzie w tym sensie, że przejmie on atrybuty tzw. obecnie stałego komitetu parlamentarnego.

Japonia ante portas! Armia japońska maszeruje na Hankou Generalny odwrót wojsk chińskich

TOKIO, (Pat.) Wojska chińskie, jak donosi Agencja Domei, rozpoczęły generalny odwrót wzdłuż kolei Hankau — Kanton oraz drogi, łączącej Yoczuu w północnej części prowincji Honan z Wuczangiem.

Wojska japońskie ścigają Chińczyków, przy czym stosują na wielką skalę ataki lotnicze, obrzucając bombami wycofujące się masy wojsk chińskich. Straty Chińczyków mają być bardzo znaczne.

HANKAU, (Pat.) Japońskie eskadry powietrzne nawiedziły dwukrotnie Hankau, zrzucając w centrum miasta odezwy. Oddalając się, samoloty japońskie zbombardowały stację kolejową.

HANKAU, (Pat.) Wobec opuszczenia miasta przez znaczną część ludności, na ulicach życie prawie całkowicie zamarło. Ruch został zredukowany do minimum. Nawet elektrownia przestała działać.

W każdej chwili należy oczekiwać, iż zostanie wstrzymana praca wodociągów. Władze francuskie przedsięwzięły odpowiednie środki ostrożności, by zapewnić koncesji dopływ wody i elektryczności. Z dniem wczorajszym przestały odchodzić pociągi w kierunku południowym.

Ostateczny cios dla Cian-Kaj-szeka

TOKIO, (Pat.) Agencja Domei donosi: Według niepotwierdzonych wiadomości prasowych, pochodzących z Hongkongu przybyli tam zupełnie nieoczekiwanie Cian-Kaj-szek w towarzystwie żony i wiceprzewodniczącego Kuomintangu, Wan-Czin-Weja.

Odbyli oni rzekomo konferencję z brytyjskim ambasadorem Kerrem. Prasa japońska komentując zajęcie Kantonu twierdzi, iż stanowi ono ostateczny cios dla rządu Cian-Kaj-szeka.

Po zajęciu Kantonu

TOKIO, (Pat.) Wiadomość o całkowitym zajęciu Kantonu została ogłoszona w całej Japonii przez radio oraz ryk syren okrętów fabrycznych.

Niezwłocznie uformowały się żywiołowe manifestacje, które przebiegły przez ulice miasta pomimo niepogody i zakazu władz urzędowania wszelkiego rodzaju manifestacji. Wszystkie miasta są bogato przybrane flagami i iluminowane. W ma-

nifestacji w Tokio brały udział stu tysięczne rzesze ludności.

HONGKONG, (Pat.) W Kantonie szaleją olbrzymie pożary wzniesione przez Chińczyków w chwili wycofywania się wojsk z miasta. Pożar objął największe domy w mieście. Wiatr wieje w kierunku koncesji międzynarodowej na wyspie Szamen, zagrażając zabudowanom położonym na jej krańcach. Szpital francuski im. Doumerga zagrożony przez płomienie został już ewakuowany.

Wyniki wyborów Delegacji do kolegów senackich

(LISTA NIEOFICJALNA).

Wilno

- 1) ppłk. Marynowski Zbigniew,
- 2) płk. Engel Stanisław,
- 3) inż. Jęsz Henryk (przeciwko dyr. Wierusz-Kowalskiemu, którego kand. upadła),
- 4) sędzia Obrębski Jan,
- 5) dr Woyczyński płk. lek.,
- 6) prof. Adamus Jan Józef,
- 7) dr Wronski Stanisław,
- 8) Huszcza Ryszard,
- 9) mjr. Więckowski Edward,
- 10) nac. Cygański Stefan,
- 11) rektor USB ks. prof. Wóycicki Aleksander,
- 12) dyr. gimn. Żerebecki Zdzisław,
- 13) inż. Kazimierz Goebel,
- 14) Downarowicz Gustaw,
- 15) płk. Burczak Kazimierz,
- 16) kpt. Sobkowicz Stefan,
- 17) Kielmuć Marian,

- 18) Głałman Juliusz,
- 19) Kobyłański Stanisław,
- 20) nac. Zemojtel Tadeusz,
- 21) Hoppen Marian,
- 22) dr Dziadul Bolesław,
- 23) Ruszczyk Zygmunt,
- 24) sędzia Iszora Józef: (przeciwko Eugeniuszowi Kozłowskiemu, którego kand. upadła),
- 25) Dmochowski Władysław,
- 26) prof. Jakowicki Władysław,
- 27) dr Świada Witold,
- 28) prof. Staniewicz Witold (w pierwszym głosowaniu znaczną większością),
- 29) Strumillo Marian,
- 30) dr Meleszewski Wiktor (w pierwszym głosowaniu znaczną większością),
- 31) dr Dobrzański Jerzy,
- 32) prof. Hiller Stanisław (przeciwko nac. Lubojadzkiemu, którego kandydatura upadła),

- 33) prof. Ślodziński Ludomir,
- 34) płk Dąbrowski Jerzy,
- 35) gen. Kwaciszewski,
- 36) ks. Śledziński Piotr,
- 37) prof. Abramowicz Ignacy,
- 38) Zawadzki Feliks (przeciwko kand. kur. Godeckiego, która upadła),
- 39) Łopalewski Tadeusz,
- 40) inż. Maculewicz Ludwik,
- 41) dr Tymiński Józef.

Zainteresowanie wczorajszymi wyborami było bardzo duże. Świadczy o tym frekwencja, która przechodziła wszędzie 60% uprawnionych do głosowania a dochodziła w niektórych obwodach do 90%.

Samo głosowanie miało przebieg gorący — były nawet bowiem wypadki, że powtarzano je 3-krotnie.

Należy podkreślić widoczne niepowodzenie kandydatów tzw. „typowanych“.

(Dalszy ciąg na str. 2).

Precz z Żydami! Antysemickie manifestacje w Czechach

PRAGA, (Pat.) Wrogie nastroje przeciwko cudzoziemcom, a przede wszystkim zaś przeciwko Żydom, wśród społeczeństwa czeskiego w ostatnich dniach przybierają na sile.

Na ulicach i w lokalach publicznych coraz częściej notuje się wypadki szkandowania ze strony publiczności osób o wyglądzie semickim. W dniu wczorajszym odbył się w Pradze szereg manifestacji antyżydowskich. Głównymi ulicami miasta przeciągały tłumy wyrosków, wznosząc antysemickie okrzyki „precz z Ży-

dami“ i obrzucając wyzwiskami przechodniów o wyglądzie żydowskim. Manifestantów rozproszyła policja.

Władze, licząc się z powtórzeniem się podobnych manifestacji, skoncentrowały w Pradze liczne oddziały policji.

3 punkty kard. Innitzera

WIEDEŃ, (Pat.) Kardynał Innitzer polecił odczytać w niedzielę z ambon wszystkich kościołów austriackich oświadczenie, w którym stwierdza m. in., że:

1) Próba zbliżenia się jego do partii była tylko wyrazem chęci znalezienia dróg do dobrego współżycia pomiędzy katolikami austriackimi a partią narodowo-socjalistyczną.

2) Wszelkie zarzuty, jakoby miał podczas swojego pamiętnego kazania atakować kanclerza Hitlera oraz partię, nie odpowiadają prawdzie.

3) Kardynał Innitzer zawsze uznawał dążenia narodowe Niemiec i z okazji zajęcia Sudetów zarządził odprawienie nabożeństwa dziękczynnego.

PAKT

Włos o-an ielski!

LONBYN, (PAT). — Na posiedzeniu gabinetu, jakie odbędzie się w środę, ma być rozpatrywana rzekomo sprawa wejścia w życie paktu angielsko-włoskiego. Korespondent dyplomatyczny Reutersa zapewnia, iż dotychczas nie zapadła żadna decyzja w tej sprawie.

Na przyszłym zebraniu rządu byliby określona data wejścia w życie układu z tym, iż uprzednio sprawa byłaby przedyskutowana w parlamencie.

Relikwie Świętego Męczennika w Wilnie

Wielkie uroczystości ku czci Andrzeja Boboli

Wczoraj odbyło się w Wilnie przedniesienie relikwii św. Andrzeja Boboli do Bazyliki Katedralnej i kościoła św. Jana. Uroczystości te stały się potężną manifestacją uczuć religijnych całego katolickiego Wilna, gromadząc

TYSIĄCZNE RZESZE WIERNYCH, przy licznych udziałach władz, organizacyj i społeczeństwa.

Już od samego rana miasto przybrało odświętny wygląd, pokrywając się flagami o barwach państwowych i papieskich. Tu u ówczas w witrynach okien wystawiono obrazy św. Męczennika. Na dworcu od samego rana panował ruch ożywiony. Przybyło

KILKA POCIAGÓW POPULARNYCH.

O godz. 9 rano zgromadziły się organizacje społeczne, poczty sztandarowe, uczęcając młodzież i tłumy wiernych przed Bazyliką Katedralną, skąd udano się procesjonalnie

PRZED PALAC ARCYBISKUPI.

Czoło procesji stanowił niesiony krzyż, za którym postępował J. E. ks. biskup Michalkiewicz, za nim księża z kapitułą metropolitalną na czele.

Tymczasem w pałacu Arcybiskupim J. E. ks. arcybiskup-metropolita

Jałbrzykowski przy biciu wszystkich dzwonów z wieży katedralnej przedniósł uroczyste Relikwie Świętego

SPECJALNEGO FERETRONU.

ustawionego w holu. Uroczystości tej sekundoowało całe duchowieństwo wraz z J. E. ks. biskupem Michalkiewiczem na czele, przedstawiciele władz w osobach p. wojewody Bocińskiego, prezydenta miasta, dra Maleszewskiego, dyrektora Głazka, dowódców wszystkich pułków wileńskich i innych.

Przy nieustającym biciu dzwonów, feretron z relikwiami wynieśli czterej kapłani. Procesja udała się do Bazyliki Katedralnej, gdzie o g. 10 rano J. E. ks. metropolita arcybiskup w asyście licznych duchowieństwa odprawił

PONTYFIKALNĄ MSZĘ ŚW.

Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. prof. Michał Klepacz, w podniosłych i pięknych słowach, mówiąc o św. Andrzeju Boboli, jako rycerzu Chrystusowym.

O godz. 14 odbyła się w sali przy ul. Ostrobramskiej 5

AKADEMIA

ku uczczeniu św. Męczennika. Na akademii obecni byli przedstawiciele duchowieństwa, władz, wojska, społeczeństwa i tłumy publiczności, któ-

re wypełniły dużą salę po brzegi. Na program złożyły się produkcje chóru „Echo” i orkiestry wojskowej. Słowo wstępne wygłosił ks. dziekan Makarewicz. O św. Andrzeju Boboli mówił prof. USB dr Fr. Bossowski.

O godz. 16 odbył się dalszy ciąg uroczystości. Przed Bazyliką zgromadziły się procesje ze wszystkich kościołów wileńskich. Świątynia wypełniła się po brzegi nieprzelicznym tłumem wiernych.

UROCZYSTE NIESZPORY

odprawił J. E. ks. arcybiskup-metropolita. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. kanclerz Adam Sawicki.

Po skończonym nabożeństwie arcypasterz przedniósł uroczyste cząstkę Relikwii św. Andrzeja Boboli DO KAPLICY ŚW. IGNACEGO LOYOLI,

gdzie pozostanie na zawsze.

Drugą cząstkę Relikwii św. Męczennika procesjonalnie przy biciu dzwonów przeniesiono

DO KOŚCIOŁA ŚW. JANA.

Dziś o godz. 10 rano w kościele św. Jana odprawiona zostanie uroczysta msza św. O godz. 4 po poł. nieszpory, po czym o godz. 5 wiecz. wyruszy procesja z cząstką relikwii do kościoła św. Kazimierza, gdzie zostanie uroczyste złożona po wieczne czasy. Jutro dalszy ciąg uroczystości.

Nie kładź palca

...gdzie ci nie miło

RZYM. (Pał.) Agencja Havasa donosi a dziennikiem „Messagero”, że komunistyczny radny miejski Marsylii, który udał się z odczytami do miejscowości położonych nad granicą włoską nie powrócił do domu z ostatniej przechadzki, jaką odbył w ostatni czwartek.

Został on aresztowany przez karabinierów na terytorium włoskim, ponieważ nie posiadał paszportu. Osadzono go w areszcie w miejscowości Coni dopóki nie zostanie wyjaśniona sprawa nielegalnego przekroczenia granicy.

Głosować czy nie?

Przemówienie przedwyborcze premiera Składkowskiego

KALISZ. (Pał.) Na terenie kaliskiego okręgu wyb. Nr 20 bawił w niedzielę, 23 bm., kandydujący tu na posła p. prezes Rady Ministrów, gen. Sławoj-Składkowski, który podczas zebrania politycznego wygłosił przemówienie.

WYJĄTKI

Z PRZEMÓWIENIA:

Sejm został rozwiązany na dwa lata przed upływem kadencji. I oto znowu jestem zmuszony zajmować państwu czas moją kandydacką mową wyborczą.

Ja, przyznam się państwu, „wielkiej” mowy nie wygłoszę. Nie usłyszycie też ode mnie państwo szumnych i ponętnych obietnic. Natomiast za swój obywatelski

obowiązek uważam szczerze bez obłonek, po chłopsku odpowiedzieć na jedno tylko pytanie:

GŁOSOWAĆ CZY NIE GŁOSOWAĆ!

Dziś przywódcy stronnictw politycznych usiłują bojkotować wybory. Najbardziej zdecydowanie występują tu przywódcy Stronnictwa Narodowego.

Przywódcy części chłopów i robotników stają do bojkotu wyborów na równi z endeckami!

Wierzę w zdrowy instynkt państwa i narodu polskiego i dlatego wierzę, że bojkot wyborów, prowadzony w groteskowym, karykaturalnym wysiłku trzech sztabów: endeckiego, socjalistycznego i ludowego, że taki bojkot nie uda się.

Następcy: Duff Coopera i Stanleya

LONDYN. (PAT.) — Dziś oczekiwane są oświadczenia na temat mianowania nowego pierwszego lorda admiralicji oraz sekretarza stanu do spraw dominiów.

Pomimo wielkiej dyskrecji zachowanej w kołach rządowych, krążą pogłoski, iż ministrem dominiów zostanie książę Devonshire, obecny pod sekretarzem stanu do spraw dominiów, a nowym lordem admiralicji ma być mianowany kapitan Margesson.

Kemal Atatürk zdrów

ANKARA. (PAT.) W stanie zdrowia prezydenta Kemala Atatürka nastąpiła tak znaczna poprawa, iż duże biuletyny lekarskie nie będą już ogłaszane.

Wszystkie niepokojące objawy z zeszłego tygodnia całkowicie ustąpiły. Chory wszedł już w okres rekonwalescencji.

Następny...

MOSKWA. (Pał.) Żukowski, jeden z zastępców Jeżowa, został zwolniony z zajmowanego stanowiska.

Prosiła przewodniczącego aby jej wypełnił kartkę wyborczą

CIEKAWY WYPADEK W WILNIE. GŁOSOWAŁA DO SENATU, CHOĆ NIE UMIAŁA PISAĆ. USTAWODAWCA NIE PRZEWIDZIAŁ.

W obwodzie wyb. do Senatu Nr 1 w Wilnie zdarzył się wypadek, który ze względu na wysoki cenzus wyborczy, jaki przewiduje ordynacja, budzi zrozumiałą sensację.

Do przewodniczącego tego obwodu zgłosiła się jedna z uczestniczek zebrań, figurująca w spisie wyborców do Senatu z tytułu zasług (odznaczenia) i prosiła o wypełnienie kartki nazwiskiem jednego z kandydatów, ponieważ sama nie umie pisać.

Przewodniczący faktycznie zaskoczony tym wypadkiem, że w pewnej chwili w ogóle nie mógł zrozumieć, o co konkretnie chodzi. Traktował ją więc jako osobę

przyslaną przez kogoś z nieobecnych wyborców. Dopiero później wyjaśniło się, że jest to głosząca.

Musiano jej z tablicy odczytać nazwiska kandydatów, spośród których wybrała ona księdza.

Ponieważ ordynacja wyb. do Senatu nie wspomina o sposobie głosowania przez osoby nieumiejące pisać — zebrani poddawali w wątpliwość możliwość dopuszczenia wspomnianej kobiety do głosowania. Przewodniczący rozstrzygnął jednakże wątpliwość na jej korzyść, prosząc o wypełnienie kartki dla głoszącej przez jedną z osób obecnych na zebraniu.

Przy urnie wyb.

Nr 13

Marsz. Śmigły-Rydz i p. marsz. Piłsudska

WARSZAWA. (PAT.) — W lokalu gimnazjum przy ul. Klonowej 16, w obwodzie nr. 13, akt wyborczy do Senatu miał przebieg szczególnie uroczysty ze względu na obecność Pana Marszałka Śmigłego-Rydzia, przybyłego do lokalu celem spełnienia obowiązku.

Pan Marszałek, wywołany przez zastępcę przewodniczącego w kolejności, w jakiej jego nazwisko zostało umieszczone na liście wyborców, złożył swój głos. Wkrótce po nim kartkę z nazwiskiem kandydata złożyła Pani Marszałkówna Piłsudska.

Po skończonym zebraniu zgromadzeni zgłoszali Panu Marszałkowi długotrwałą i burzliwą owację.

Lendzin zwyciężył

Reprezentant sportu wileńskiego będzie walczył na meczu z Łotwą

POZNAŃ. (PAT.) — Do eliminacyjnych walk przed meczami bokserскими z Niemcami i Łotwą nie stanął w niedzielę, na ringu poznańskim Jasiński, którego zastąpił Stempniewicz.

Walki stały na dobrym poziomie. Lendzin z Wilna okazał się dobrym zawodnikiem, będzie on reprezentował nasze barwy na meczu z Łotwą.

WYNIKI:

W wadze muszej Lendzin (Wilno) po ciężkiej walce zasłużył na pokonaniu

na punkty Stempniewicza (Poznań). W kogucie Sobkowiak (Warszawa) nie rozstrzygnął walki z Janowczykiem.

W średniej Szulczyński (Poznań) wysoko pokonał Ożarka (Warszawa).

W wadze półciężkiej Klimecki (Poznań) wypunktował Karolaka — (Gdynia).

W ciężkiej Piat (Katowice) pokonał Leśniaka (Inowrocław) na punkty.

Sędziował w ringu p. Przepióra.

Wyniki wyborów

(Dalszy ciąg ze str. 1.)

Brasław

- 1) Stanisław Niekraś,
- 2) kpt. Kucharski Marian,
- 3) mjr. Lachowicz Jan,
- 4) Młczyński Augustyn,
- 5) Czarnowski,
- 6) Konopiak Franciszek,
- 7) Woropiejski Wacław,
- 8) Prewysz-Kwinto Marian.

Głębokie

- 1) mjr. Czartowski Kazimierz,
- 2) Bojakiewicz Leon,
- 3) Szaryński Ignacy,
- 4) Fijałkowski Jan,
- 5) Kucharski Stefan,
- 6) mjr. Kozłowski Romuald,
- 7) Wilczyński Zygmunt,
- 8) mjr. Stempkiewicz Władysław,
- 9) Popszuta Stanisław,
- 10) kpt. Przedpełski Stefan.

Mołodeczno

- 1) kpt. Peczak Walenty,
- 2) adw. Werner Władysław,
- 3) Żukowski Zygmunt,
- 4) Łysak Bolesław,
- 5) Butarewicz Leon,
- 6) Pawłowicz Stanisław,
- 7) mjr. Dąbrowski.

Oszmiana

- 1) Narkiewicz Józef,
- 2) płk. Rybicki Kazimierz,
- 3) Niebuć Aleksander,
- 4) Kisielewicz Jerzy,
- 5) Zawadzki Julian.

Postawy

- 1) mjr. Strumiłło Karol,

Święciany

- 1) Malinowski Władysław,
- 2) kpt. Leśniak Andrzej,
- 3) dr Habdank Bolesław,
- 4) Jasiulaniec Karol,
- 5) ppłk. Mirski-Wileński Tadeusz,
- 6) Strużyński Jan,
- 7) Chalewicz Stanisław,
- 8) Radwański Jan,
- 9) Brejtłkopf Władysław.

Pow. wilejski

- 1) mjr. Galinowski Adolf,
- 2) por. Łapiski Romuald,
- 3) Rusiecki Franciszek,
- 4) Kulisz Karol,
- 5) Niewiarowicz Gedymin,
- 6) Wojnarowicz Tadeusz,
- 7) Waśkiewicz Stanisław,
- 8) ppłk. Gaładyk Janusz.

Pow. wileńsko-trociski

- 1) Maciusowicz Józef,
- 2) płk. Kruk-Smyrła Jan,
- 3) Dubicki Karol,
- 4) Masłowski Karol,
- 5) gen. Żeligowski Lucjan,
- 6) mjr. Mierzejewski Czesław,
- 7) kpt. Gałkowski Roman,
- 8) Chocianowicz Władysław,
- 9) mjr. Kordasewicz Kazimierz,
- 10) marszałek Prystor Aleksander,
- 11) Imiela Daniel,
- 12) Huss Józef.

Przed zerwaniem paktu czesko-słowackiego

Demarche posła ZSRR w Pradze?

PRAGA. (PAT.) — W dniu wczorajszym rozeszły się tu pogłoski o rzekomej demarche posła sowieckiego w Pradze Aleksandrowskiego u ministra Chvalkovsky'ego.

Posel sowiecki zwrócił się z jednej strony uwagę Czechosłowackiego ministra spraw zagranicznych na nie

stosowność decyzji rządu w sprawie rozwiązania partii komunistycznej, a z drugiej zaś wskazał, iż rząd moskiewski nie widzi w obecnej sytuacji celowości utrzymania w mocy paktu wzajemnej pomocy między obu państwami.

Podobno pogłoski o demarche so-

wieckiej nie odpowiadają prawdzie, a wizyta posła Aleksandrowsky'ego która istotnie miała miejsce przed dwoma dniami, nosiła charakter kurtuazyjny. Jak się zdaje, formalna rewizja stosunków czeskosłowacko-sowieckich nie jest w chwili obecnej aktualna...

Echa wstrząsającej zbrodni w Stonimie Najpierw 10 lat — potem bezterminowe ...i znów sprawa przed sądem

W lutym 1937 r. w kasynie oficerskim w Stonimie, podczas odbywającego się tam bału, znany w okolicy administrator majątków, Aleksander Roszkowski, dopuścił się wstrząsającej zbrodni.

Podczas kłótni, powstałej pomiędzy nim a inż. Jucholowskim, naczelnikiem wydz. pow. i administr. Kudźcem, wy dobył nagle rewolwer i

STRZELIŁ

kilkakrotnie do obu przyjaciół raniąc ich śmiertelnie. Obaj zmarli.

Roszkowski został skazany przez Sąd Okręgowy na sejli wyjazdowej w Stonimie na

10 LAT WIĘZIENIA.

Od tego wyroku odwołał się prokurator, domagając się wyższego wymiaru kary. Prze drożeniem sprawy w Sądzie ry. Przed rozpoznaniem kary w Sądzie przesłał Roszkowskiego

DO KLINIKI PSYCHIATRYCZNEJ

przy ul. Leśniej. Dwóchmiesięczna obserwacja wykazała, że zabójca jest osobnikiem normalnym, podlegającym jednak przyłłumieniu hamulców moralnych w czasie zamroczenia alkoholowego.

Sąd Apelacyjny, mimo tej ekspertyzy, skazał go na

BEZTERMINOWE WIĘZIENIE.

Obrona skazanego złożyła od tego wyroku kasację do Sądu Najwyższego.

W tych dniach sprawę rozpoznął Sąd Najwyższy, który nie zatwierdził wyroku wil. Sądu Apel. i przesłał mu sprawę

DO PONOWNEGO ROZPOZNANIA.

Głośna ta sprawa znajdzie się przed sądem w grudniu br.

Aleksander Roszkowski, przebywający w więzieniu w Baranowiczach, zostanie w tych dniach przewieziony do Wilna i osadzony w więzieniu na Łukiszkach aż do czasu rozprawy apelacyjnej. (c)

Kurjer Sportowy

Dlaczego tylko 11 punktów?

Na posiedzeniu WKS Śmigły zło żyło się wiele przyczyn, a najważniejsza to to, że drużyna była źle trenowana i że kierownictwo nie potrafiło wykorzystać wszystkich atutów i zagwarantować drużynie egzystencji w Lidze. Jeżeli stawiamy tu dwa tak obciążające zarzuty, to trzeba je poprzeć faktami.

W pierwszej wiosennej turze grano znacznie lepiej, a potem, po przerwie letniej, jakby wszystko zatrzymało się. Apelowaliśmy do graczy, trenera i kierownictwa, żeby zaczęto coś robić. Musiano przeprowadzać mecze, a tu biegły tygodnie a WKS Śmigły odpoczywał.

Powiedzieliśmy, że kierownictwo nie umiało wykorzystać możliwości i zapewnić drużynie lepszych warunków. Rok temu radziliśmy zawiązać w Wilnie koło przyjaciół drużyny W. K. S. Śmigły. Wierzyliśmy, że z chwilą zbliżenia starszego społeczeństwa do sportowców — kierownictwu spadnie z głowy nie jeden kłopot, a sport na tym wiele zyska. Niestety koło seniorów, czy przyjaciół nie powstało.

Rok temu, gdy Śmigły wszedł do Ligi, miałem wywiad z jednym z działaczy piłkarstwa śląskiego, który powiedział mi, że jeżeli Wilno zechce tylko, to w każdej chwili będzie mogło ze Śląska przywieźć cały wagon pierwszorzędných graczy. Na ten temat dyskutowałem dosyć długo i zdaje się nie znaleźliśmy rozwiązania. Trzeba było czekać 12 miesięcy, zanim ono nadeszło. Trzeba było rzeczywiście pójść za radą tego działacza śląskiego i sprowadzić do Wilna kilku dobrych graczy i za wszelką cenę dążyć do utrzymania się w Lidze, a po dwóch, trzech latach walk ligowych podrósłby u nas narybek i mieliśmy graczy własnego, że tak powiem, chowu. Drużyna nasza była nie równa. Obok bardzo dobrych graczy, jak Bukowski, Marzec, Biok, Zawieja, Ballossek, czy Pawłowski, byli gracze bardzo słabi, jak Moszczyński, Puzyna czy Tomasz. A najważniejszą rzeczą było to, że drużyna w rzeczywistości składała się tylko z 11 graczy. Brakowało rezerw.

Skoro nie miało się własnych sił — trzeba było sprowadzić graczy ze Śląska i przynajmniej fikcyjnie utrzymać się w Lidze, a to, że Śląsk miałby trzecią drużynę ligową w Wilnie, to nic nikomu nie przeszkadzałoby. Trzeba było umówić się z

prasą, która w swych sprawozdaniach pisała, że gra „wilnianin”, choćby to był rodowity Ślązak.

Rozumiem bardzo dobrze, że przy sprowadzaniu graczy ze Śląska było by wiele kłopotów i byłoby sporo krzyku, lecz od czego jest w takim razie kierownictwo, od czego są ludzie w zarządzie i t. p.?

Może powie ktoś, że krytykować jest łatwo. Nie chcę nikomu zrobić krzywdy, lecz walczyłem i będę walczyć o czystość sportu, o powodzenie i rozgłos.

Jestem z całym uznaniem, jeżeli chodzi o pracę sierż. Olechowskiego,

sierż. Sykuły i wielu innych. Oceńmy również zasługi i pracę p. mjr. Niezabitowskiego, lecz patrząc z perspektywy miesięcy i wypadków ligowych, powinniśmy wszyscy dojść do wspólnego celu i wszyscy razem wyszukać błędy, a wówczas w przyszłym roku, gdy niewątpliwie WKS Śmigły wejdzie do Ligi, nie będziemy potrzebowali popełniać tylu przeoczeń i nieścisłości.

Nikt nie ma prawa uciekać. Niech wszyscy pozostaną w drużynie i wspólnymi siłami wywalczą w roku przyszłym pozycję w Lidze.

J. Nieciecki.

Polska — Norwegia 2:2 (0:2)

WARSZAWA. Rozegrany w Warszawie międzypaństwowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Polski a Norwegią zakończył się wynikiem remisowym 2:2 (0:2).

W pierwszej połowie nieznaną przewagę zdobywają goście, dzięki nienagannej technice i szybkości. — Szybkością Norwegowie wyraźnie przewyższali Polaków. Goście zdobywają 2 bramki ze strzałów: w 7 min. Nordahl'a i w 41 min. Martinsena.

Drużyna polska o wiele lepiej gra po zmianie stron. Nieudolne jednak akcje ofensywne lewej strony ataku (Wodarz—Willimowski) nie pozwalają cyfrowo na odzwierciedlenie tej przewagi. Dopiero w 27 min. Piec uzyskuje pierwszą bramkę, a w równaniu, na które z niecierpliwością

oczekiwał 20 tysięczny tłum — pada w 41 min ze strzału Willimowskiego.

Zawodom przyglądał się z łóża norowej Pan Marszałek Śmigły Rydz.

Reasumując całość spotkania, trzeba stwierdzić, że Norwegowie byli znacznie szybsi od naszych piłkarzy, technicznie bardzo dobrzy, doskonale grali głowami. Trzymali się systemu gry „W”.

W naszej drużynie — Madejski spełnił swoje zadanie. Obrona dobra. Pomoc była najlepszą częścią drużyny, a Góra — najlepszym graczem na boisku. Atak słaby. W polu kombinował lepiej, lecz pod bramką tracił głowę.

Sędzia p. Langenus (Belgia) bardzo dobry. Widzów około 20.000 tys.

Reprezentacja bokserska Wilna chce jechać do Rygi

W Rydze poczynione zostały przygotowania do międzynarodowego turnieju bokserskiego z udziałem pięciorga wileńskich, ryskich i królewieckich. Do Rygi wyjedzie reprezentacja Wilna w składzie: 1) Lendzin St., 2) Nowicki E., 3) Kulesza

A., 4) Dębski Cz., 5) Matusiak J., 6) Upton M., 7) Poliksha M., 8) Blum I.

Czynione są gorączkowe przygotowania o zdobycie ulgowych paszportów. O ile to nastąpi — ekspedycja wyjedzie w dniu 25 bm.

Tytuły mistrzostw świata w Zakopanem

Zarząd Międzynarodowej Federacji Narciarskiej (FIS) zawiadomił Polski Zw. Narciarski, że w anarciarskich mistrzostwach świata w 1939 r. w Zakopanem przyznane będą tytuły mistrzów świata w następujących konkurencjach:

- 1) w skoku otwartym,
- 2) w biegu otwartym na 18 km,
- 3) w biegu na 50 km,
- 4) w biegu zjazdowym (1kok i 18-ka),
- 5) w biegu zjazdowym otwartym,
- 6) w slalomie otwartym,
- 7) w złożonym biegu zjazdowym,
- 8) w biegu rozslawnym.

Postanowienie to stanowi wyłom w dotychczasowej tradycji z wodów FIS, w których nie przyznawano tytułów mistrzów świata za zjazdowe biegi otwarte. Wyłom ten ma charakter jednorazowy i nie pociągnie za sobą trwałej zmiany w regulaminie FIS.

Poniższe mistrzostwa świata 1939 r. będą jednocześnie jubileuszowymi 20-ymi zawodami o mistrzostwo Polski, nadawane będą również zwycięzcom tytuły mistrzów Polski i mistrzów PZN.

Górny Śląsk — Śląsk Zaolzański 7:5

Rozegrany mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Górnego Śląska a reprezentacją Śląska Zaolzańskiego zakończył się zwycięstwem drużyny Górnego Śląska 7:5 (2:1).

Zaolzańczycy grali nadzwyczaj ambitnie i wykazali dobry poziom techniczny.

Muzeum pod otwartym niebem w Wilnie?

Jutro, we wtorek, na posiedzeniu Zarządu Miasta ma być rozpatrywana sprawa urządzenia w Wilnie muzeum pod otwartym niebem.

Jako teren pod to muzeum projekto-

wane jest przydzielenie całego Belmontu, co stanowi powierzchnię przeszło 70 ha. Muzeum to ma mieścić jako eksponaty wszelkiego rodzaju zabytki budownictwa drewnianego itp.

Dyplomata króla Cyganów w areszcie centralnym

Aresztowano w Wilnie niejakiego Jana Kwieka, Cygana, który nie mógł wylegitymować się odpowiednimi dokumentami oraz nie mógł wyjaśnić celu swego pobytu w Wilnie.

Twierdzi on, że pochodzi z cygańskiej rodziny królewskiej Kwieków i przybył do Wilna w celu zwerbowania sobie zwo-

lenników, gdyż jest jedynym praworządnym kandydatem do „tronu królewskiego”. Podczas rewizji znaleziono przy „kan dydacie na tron” paszport zagraniczny z niezwykle adnotacją w rubryce zajęci: „dyplomata króla cygańskiego”.

Cygański dyplomata osiadł na razie za kratkami aresztu centralnego. (c)

Tak „bawi się” nasza wieś... Ciężko poranionego porzucili na brzegu Wilii

Wczorajszej nocy nad brzegiem Wilii, w rejonie Wilczej Łapy, znaleziono leżącego w kałuży kwi człowieka.

Miał on bzuć przebitą nożem i był zupełnie nieprzytomny. Po przewiezieniu do szpitala Św. Jakuba okazało się, że jest to mieszk. wsi Fabiańce, Władysław Barłoszewicz. Zraniono go podczas zabawy weselnej we wsi Leśniki. Sprawcy po-

ranienia przewieźli broczącego krwią Barłoszewicza na drugi bżeg Wilii i pozucili go na ulicy.

Policja ustaliła, że sprawcami poranienia są B. Wojnowski i dwaj jego bracia zam. przy ul. Mysiej. Nad ranem całą trójkę aresztowano i osadzono w areszcie centralnym. (c)

Dorożkarz contra telegrafista i rozbite okno

Wczoraj wieczorem przy ul. Beliny wytknięta zacięta kłótnia między braćmi Adamem z zawodu dorożkarzem i Bronisławem, telegrafistą, Berzniewskimi.

Jeden zarzucał drugiemu, że chciał mu spalić dom itd. W pewnej chwili podenerwowany Adam chwycił nóż i rzucił się na brata. Telegrafista wydobyl wówczas rewolwer i dwukrotnie wyszrzelił. Kula odbiła się rekosełem o chodnik i utkwiła w ramie okna wystawowego sklepu Chojnickiej. Szyba rozleciała się w kałki. Obaj bracia zostali zatrzymani. ((c))

Nożem pomścił niewierność narzeczonej

Wczoraj rano, przy ul. Nowogródzkiej 63, rozegrał się kwawy damat na fle zawodu miłosnego.

Przybył z Lidy Abram Zyngier własnem do mieszkania swej narzeczonej, 33-letniej Łaji Frostówny, i ciężko zranił ją nożem w skroń i rękę. Frostównę w stanie dającym bardzo słabą nadzieję utrzymania jej przy życiu przewieziono do szpitala Św. Jakuba. Zyngiera aresztowano. (c)

Smigły mistrzem jesiennym Wilna

Rozegrany mecz piłkarski o mistrzostwo jesienne Wilna pomiędzy Smigłym I-b a Makabią zakończył się zwycięstwem wojskowych 6:2 (2:2). Smigły wystąpił do tego meczu z kilkoma graczami ligowymi.

Po tym meczu w tabeli rozrywek jesiennych prowadzi Smigły przed KPW Ogniskiem. Makabi nie zdobyła żadnego punktu.

Tragiczna przejażdżka łódka

W pobliżu wsi Zalesia utonęli w rzece 24-letni J. Kuźmicki wraz z 19-letnią M. Jackowską.

Po zabawie weselnej kilkoro gości postanowilo odbyć przejażdżkę. Kuźmicki odłączył się z Jackowską od towarzysstwa, zaś najejztrz znalaziono ich zwłoki w rzece. (c)

Z teki policyjnej

DLA ZŁODZIEJA KAŻDA OKAZJA DOBRA.

Wczoraj podczas składania relikwii św. Andrzeja Boboli w Bazylice został aresztowany Jan Leonowicz (Popławska 41), który w tak uroczystej chwili usiłował okraść jednego z modlących się. (c)

Zauważył to obecny w kościele wywiadowca, które bezczelnego złodzieja zatrzymał. (c)

SPADEŁ ZE STRYCHU.

Wczoraj wiecz. na dziedzińcu magistrackim spadł ze strychu szlak Fr. Aniskowicz. Znalazono go leżącego na bruku w stanie nieprzytomnym.

Pogotowie ratunkowe przewiozło go w stanie b. ciężkim do szpitala Św. Jakuba. (c)

PIEPRZ I WAZELINA.

Wczoraj policja przeprowadziła rewizję w mieszkaniu Wulfa Zagorina przy ul. Dominikańskiej 11. Podczas rewizji znaleziono 200 kilogramów pieprzu i wazeliny, porożących z przemylu. (c)

POKOJE
TANIE, CZYSTE I CICHE
W HOTELU ROYAL
Warszawa Chmielna 31
Dla pp. czytelników „Kurjera Wileńskiego”
15% rabatu

Finlandia szykuje się do Olimpiady

Kierownik biura fińskiego organizacyjnego komitetu olimpijskiego, von Freyckell wygłosił odczyt na temat przygotowania do igrzysk olimpijskich 1940 r. w Hedsinkach. Ciekawsze szczegóły notujemy:

Co do zakwaterowania gości olimpijskich, fiński komitet sądzi, że 20 wielkich okręgów, mieszczących średnio 600 osób będzie mogło dać locum liczbie 9—12 tysięcy osób w porcie Helsinek. Hotele Helsinek mogą pomieścić 5 tys. osób. Poza tym 15 tys. zostanie rozlokowanych w kwaterek prywatnych, przy tym niektóre z tych kwaterek znajdować się będą w odległości do 60 km od Helsinek.

Wreszcie komitet fiński sądzi, że dalszych 20 tys. osób zdoła umieścić w szkołach i różnych lokalach organizacyjnych.

Komitet fiński ma nadzieję, że dochody z samych kart wstępu na turnieje olimpijskie przyniosą ok. 50 milionów mk. fiń-

skich, podczas kiedy wszystkie wydatki obliczane są na łączną kwotę 30—40 mil. mk.

Fiński komitet oblicza dalej, że ostateczny budżet olimpijski, jaki przedstawiony będzie parlamentowi przez rząd, wyniesie ok. 150 milionów mk. Nadto budżet m. Helsinek obciążony zostanie kwotą 100 mil. mk. w związku z igrzyskami. Natomiast komitet sądzi, że bezpośrednio wpływy, jakie przyniesie turystyka zagraniczna w okresie olimpijskim, dadzą pokazać sumę 160 mil. mk.

W budżecie państwowym na wydatki olimpijskie ogromną część zajmą pożyczki poczy, telefonu i telegramu (około 40 milionów mk.), a dalej roboty około poprawienia ulic i szos.

Wieś olimpijska, która zbudowana zostanie na przedmieściu Käpylä (1000 pokojów) zużyta będzie po igrzyskach olimpijskich, jako budynki mieszkalne.

Helen Wills Moody

W roku 1922 na kort tenisowy w Forest Hills, gdzie tłumy publiczności entuzjastycznie się przebiegiem spotkań o mistrzostwo Ameryki, wbiegła z rakieta w ręku młoda, szczupła dziewczynka. Dwa dni w warkocze, sięgające do kolan, dodawały jej wielu uroku.

Na trybunach nieznaną sylwetkę sportowiczy powitano obojętnie.

Po przywitaniu się zawodniczek, losowa nie i kilku uderzeniach próbnych rozpoczęła się gra...

Dziewczyna z warkoczami gonila po całym placu, każdą otrzymaną piłkę posyłała z powrotem pewnie i energicznie, wykazywała przy tym nadzwyczajną wytrzymałość i ambicję. Rozprawiała się dość łatwo z

pierwszą przeciwniczką, a już dalsze zwycięstwa następowały jedno po drugim.

Publiczność była zachwycona, a dalsze zwycięstwa następowały jedno po drugim.

Publiczność była zachwycona. Gromkie oklaski witaly każdy jej ruch, każdą inicjatywę, lub udanie przeprowadzoną akcję. W końcu turnieju to cudowne dziecko kortu stało się ulubienicą wszystkich, chociaż nie zajęło pierwszego miejsca.

Tak rozpoczęła się kariera głośniejszej dziś o cały świat tenisistki amerykańskiej Helen Wills-Moody.

Po paru latach z młodej, sympatycznej dziewczyny stała się niedostępną i dumną damą, którą trudno już było nazwać miłą. Dziennikarze, którzy na łamach swych

dzienników rozslawili jej imię, teraz musieliby zebrać o wywiady w przedpokojach. Helen Wills-Moody stała się kapryśna. Była postachem kierownictw różnych turniejów. Ciągle jednak górowała nad przeciwniczkami, wzbogacając swój dorobek sportowy o dalsze zwycięstwa.

Pierwszy raz powinęła się jej noga w Canes, gdzie przegrała z Zuzanną Lenglen. Francuzka Lenglen przeszła wkrótce na zawodowstwo i tron najlepszej tenisistki świata ponownie stał się udziałem Helen. Aż nadszedł rok 1934.

W finale Forest Hills spotkały się dwie Heleny, dwie rodowite Amerykanki: Helen Wills Moody i Helen Jakobs.

Gdy obie tenisistki weszły na kort, na trybunie panowało grobowe milczenie. Już na kilka godzin przed tym liczni wielbiciele białego sportu poczynili między sobą zakłady.

Większość faworyzowała Wills Moody. Następnie pierwsza wymiana piłek i pierwszozacarowanie. Helen Wills Moody grała dziwnie nerwowo, serwowała niezbyt fortunnie, a w akcji zdradzała nie taki, jak zwykle zmysł orientacyjny.

Natomiast Jakobs miała swój dzień. Posyłane przez nią piłki, jak zaczarowane trafiały zwykle w to miejsce, od którego najdalej znajdowała się Moody.

Jakobs wygrała pierwszego seta i bliska była zwycięstwa w drugim, gdy stała się rzecz nieoczekiwana.

Helen Wills Moody opuszcza w dół rakieta i bez słowa schodzi z kortu, nie kończąc spotkania.

Nikt nie miał urazy do Helen za to, że nie umiała przegrać sportowo, że uciekla z placu walki jak tchórz, zasłaniając się rzezywistą, czy też urojoną chorobą.

Helen podejrzewano jednak niestety,

bo natomiast po odniesionej „kontuzji” zawieszono ją do szpitala. Tam lekarze dokonali operacji krzyża i orzekli, że istotnie nadludzkie bóle nie pozwoliły tej zawodniczkę dalej uczestniczyć w walce.

Po kuracji Helen Wills Moody wyjechała do San Francisco. Nikt nie wiedział co się działo z tą pierwszą sławą sportową.

Aż przyszedł wreszcie pierwszy dzień Wimbledonu. Tym razem los obszedł się łaskawie z Helen, która niespodziewanie zgłosiła swój udział w turnieju i po ciężkiej, równej walce wygrała z Jakobs, swą najgroźniejszą rywalką.

Do dziś dnia Helen Wills Moody jest najlepszą rakieta świata wśród niewiast, a nazwisko jej znajduje się na pierwszym miejscu, na słynnej liście starego znawcy tenisa Wallis Myers'a.

KRONIKA

Październik 24
Dziś: Rafała Archanioła
Jutro: Kryspiana
Wschód słońca — g. 6 m. 08
Zachód słońca — g. 4 m. 02

Przewidywany przebieg pogody w dniu 24 bm.:
Przeważnie pochmurno, chłodno i miejscami opady, głównie w dzielnicach południowo-wschodnich. Umiarkowane wiatry północno-wschodnie i wschodnie.

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sapożnikowa (Zawalna 41); Rodowicza (Ostrobramska 4); Augustowskiego (Mickiewicza 10); Narbuta (Sw. Jańska 2); Zasławskiego (Nowogródzka 89).
Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szanłyra (Legionowa 10) i Zajczkowskiego (Witoldowa 22).

MIEJSKA.

Tylko 405 bezrobotnych pobiera zasiłki z tytułu utraty pracy. Na terenie Wilna pobiera zasiłki z Funduszu Pracy 405 bezrobotnych. Tę niedużą liczbę tłumaczyć należy wyjątkowym nasileniem zatrudnienia zarówno na terenie miasta, jak i w poszczególnych powiatach woj. wileńskiego.

9 protokołów w ciągu dnia wczorajszego sporządziły organa policyjne za uprawnienie pojącego handlu w niedzielę.

LIDZKA

„Bławat Poznański” A. Miśkiewicz Lida, ul. Suwalska (w lokalu dawnych jatek miejskich na rynku). Wielki wybór towarów. Ceny niskie i stałe. Obsługa szybka i fachowa.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCĘ
Dziś w poniedziałek, dn. 24 bm. o g. 20 Teatr Miejski na Pohulancę gra w dalszym ciągu ciesząc się niesłabnącym powodzeniem doskonałą komedię Devala „Subretka” w reżyserii Ziemowita Karpińskiego.
Jutro, w wtorek, dn. 25 bm. o g. 19 wiecej „Subretka”.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”
Występy J. Kulczyckiej. Dziś w dalszym ciągu wspaniale wystawiona operetka z muzyką Brodzkiego „Zakochana Królowa” z J. Kulczycką.
„Krakowiacy i Górale”. Premiera opery narodowej „Krakowiacy i Górale” w in scenizacji i z aktualiami dr. Zygmunta Nowakowskiego, w opracowaniu muzycznym M. Kochanowskiego, reżyserii K. Wyrwicz-Wichrowskiego wyznaczona została na sobotę.

Wiadomości radiowe

MUZYKA OBIADOWA.

W poniedziałek, 24 października, o godz. 15.30 muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego zawiera utwory obcych kompozytorów popularnych, a poza tym „Melodię” Zygmunta Stojowskiego, artysty polskiego, zamieszkającego w Stanach Zjednoczonych A. P. Szczególnie zaś interesującą będzie wianka melodii ludowych z naszych ziem wschodnich, w opracowaniu Ludwika Jakajłisa, absolwenta Konserwatorium Muzycznego w Wilnie.

W DALEKIM GŁĘBOKIEM.

Spośród wszystkich powiatów Wileńszczyzny najmniej znanym jest powiat dziśniejszy. A jednak wart jest poznania, dziś powiat ten w niezmordowanej pracy dźwiga się stopniowo z upadku gospodarczego. Dziśniejszy z Głębokiem na czele zdobywa rynki państw zachodnich swoim lnem i znakomitym nasieniem koniżyny.

O odległym Głębokiem, o jego pracy oraz rozwoju opowie Kazimierz Leczycki o godz. 18.20.

Kino-Teatr „PAN”

w Baranowiczach
ul. Prezydenta Mościckiego 14
wyświetla doskonały film
„KSIĘŻNICZKA CYGAŃSKA”
W nadprogramie film, w którym śpiewa sławny śpiewak Prokopien!

RADIO

PONIEDZIAŁEK, dn. 24 października 1938 r.
6.57 — Pieśń poranna. 7.00 — Dziennik poranny. 7.15 — Muzyka z płyt. 8.00 — Audycja dla szkół. 8.10 — Program na dzisiaj. 8.15 — Muzyka poranna. 8.45 — „Powracamy do zdrowia” — audycja w opr. dr. A. Harsawskiego. 9.00 — Przerwa.

11.00 — Audycja dla szkół. 11.15 — Koncert symfoniczny. 11.57 — Sygnał czasu i hejnał. 12.03 — Audycja południowa. 13.00 — Audycja dla kupców i rzemieślników. 13.30 — „Rytm” — audycja muzyczna dla liceów. 14.00 — Przerwa.

15.00 — Teatr Wyobraźni dla młodzieży: „Ania pozostaje na Zielonym Wzgórzu”. 15.30 — Muzyka obiadowa w wyk. Orkiestry Rozgł. Wil. 16.00 — Dziennik południowy. 16.05 — Kronika naukowa. 16.30 — „Sylwetki kompozytorów polskich”. 17.30 — Litwa współczesna — reportaże. 17.45 — Muzyka z płyt. 17.50 — Emocja w sporcie — felieton. 18.00 — Wileńskie wiadomości sportowe. 18.05 — Kwadrans fortepianu. 18.20 — „W dalekim Głębokiem” — pog. Kazimierza Leczyckiego. 18.30 — Audycja Junackich Hufców Pracy. 19.00 — Koncert rozrywkowy. 20.35 — Audycje informacyjne. 21.00 — Józef Marx: Trio Fantazja. 21.40 — Nowości literackie. 22.00 — Skrzynka ogólna prowadzi Tadeusz Lopałewski. 22.10 — Gra orkiestra Roberta Renarda z udz. Chóru Dana. 23.00 — Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 — Zakończenie programu.

WTOREK, dnia 25 października 1938 r.

6.57 Pieśń poranna. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Program na dzisiaj. 8.15 Muzyka poranna. 8.50 „Nasze siostry ze wschodu” — pog. dla kobiet W. Mackiewiczowej. 9.00 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół. 11.15 Muzyka orkiestrowa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 „O postęp w rolnictwie” — pog. wygł. E. Nowosielski. 13.15 Muzyka rozrywkowa. 14.00 Przeawa. 15.00 „Mam 13 lat” — powieść dla młodzieży. 15.15 Mała skrzyneczka dla dzieci miejskich — prowadzi Ciocia Hala. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.15 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16.25 Recital fortepianowy Zygmunta Lisieckiego. 16.55 Pielęgnowanie pacjentów w chorobach przewlekłych — pog. 17.10 Nicolo Paganini: Kwartet D-dur. 17.30 „Z pieśnią po kraju”. 18.00 Sylwetki sportowców. 18.05 Recital Elżbiety Walewskiej. 18.20 „Z zagadnień sztuki ludowej” — felieton Heleny Schrammówny. 18.30 Audycja dla robotników. 19.00 Koncert rozrywkowy. 20.00 Audycje informacyjne. 21.00 II część Koncertu Inauguracyjnego Sekcji Pomocy Młodym Muzykom przy Warsz. Tow. Muz. 22.00 „Przymierze polsko-słowackie w literaturze” — odczyt. 22.15 Muzyka z płyt. 22.40 Literatura słowiańska Mickiewicza w nowym wydaniu — szkic literacki. 22.55 Rezerwa programowa. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 zakończenie programu.

Do „Kurjera Wileńskiego”
**NEKROLOGI,
OGŁOSZENIA
i WSZELKIE KOMUNIKATY**
po cenach bardzo tanich i na warunkach spec. ulgowych przyjmuje
**Biurow Ogłoszeń
Stefana Grabowskiego**
w Wilnie, Garbarska 1, tel. 82
Kosztyrosy na żądanie.

GRUZIŁICA PŁUC

jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla pici, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t. p. stosuj p. p. Lekarzy „Balsam Trikolon — Age” który ułatwiający wydzielenie się płucnicy, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego. Sprzedają apteki.

OKNA na zimę zabezpieczamy syst. „Mormil”
Fumigatore Cimex
Wilno, Jagiellońska 16—9, tel. 2277



Tak kwali się z nog nieprowodzenie reklamując się w naszym piśmie.

Doniosła wiadomość
Już we czwartek dn. 27 b. m. odbędzie się premiera dawno oczekiwanego filmu p. t.

W BEZ KRAT WIEZIENIE

Realizacja Leonide MOGUY
W roli głównej Corinne Luchaire
Film odznaczony pucharem Min. Kultury i Sztuki na scenie w Wenecji oraz dyplomem uznania na wystawie we Lwowie

Kino „PAN”

GEHENNA

Początek o 4-ej
Dramat czystych serc w walce o szczęście
wg Heleny Mniszek, Lidia Wysocka, Benita, Cwiklińska, Zacharewicz, Samborski, Łoziński, Fertner, Orwid. KOLOROWY NADPROGRAM

CASINO La Habanera

Dziś nieodwołalnie ostatni dzień
W roli głównej genialna artystka i śpiewaczka Zarah LEANDER. Piękny nadprogram

HELIOS „RAPSODIA”

Premiera. Film dla wszystkich. Chopin, Liszt i Grieg w wielkim atrakcyjnym filmie muzycznym
W rol. gl.: czarująca 17-letnia gwiazdą Olimpe Bradna i Gene Raymond.
Nadprogram: Atrakcje i aktualności

SWIATOWID „UBÓSTWIANA”

Chrześcijańskie kino Uroczą Marta Eggerth w swej najnowszej kreacji w filmie
Wspaniała wystawa Szampański humor. Czarujące piosenki.
Uprasza się o przybywanie na początki s. 4—6—8—10, w niedzielę i święta od godz. 1-e

Kino MARS Wędrowny naród

Dziś premiera. Film dwukrotnie nagrodzony na tegorocznej Międzynarodowej Wystawie Filmowej
Polska komedia muzyczna
ZNICZ „DOROŻKARZ Nr 13”
W rol. gl.: Selański, Andrzejewska, Cwiklińska, Znicz i Orwid
Nad program: kolorowe dodatki. Pocz. seans. codziennie o g. 16

OGNISKO Miłość i łzy kobiety

Dziś. Film miłości, tragicznych przeżyć i muzyki
W rolach głównych Magda Schneider i Iwan Petrowicz
Nadprogram: UROZMAICONE DODATKI. Pocz. seans. o 4-ej, w niedz. i św. o 2-ej.

LEKARZE

DR MED. JANINA Piotrowicz Jurcenkowa
ordynator szpitala Sawicz.
Choroby skórne, weneryczne i kobiece
ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18-66.
Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR Blumowicz
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
ul. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje od godz. 9—13 i 3—8.

DOKTOR MED. Zygmunt Kudrewicz
Choroby weneryczne, skórne, moczopłciowe
ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz. od 8—1 i od 3—

DOKTOR Zeldowicz
Choroby skórne, weneryczne, syfilis, narządów moczowych od godz. 11—5 w. powróżeli

DOKTOR Zeldowiczowa
Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12—2 i 4—7, ul. Wileńska Nr 28 m. 3, tel. 277.

AKUSZERKI

AKUSZERKA Maria Laknerowa
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz.
ul. Jakuba Jasińskiego 1a—3, róg ul. 3-g. Maja obok Sadu.

AKUSZERKA Smiałowska
oraz Gabinet Kosmetyczny. odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, wągrów, piegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmiłzające, wanny elektryczne, elektryzacja Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Wielka 4—1.

AKUSZERKA M. Brzezina
masaż leczniczy i elektryzacja Ul. Groźska Nr 27 (Zwierzyniec)

LOKALE

POKÓJ z wygodami do wynajęcia dla panii. Adres: Beliny 16—12. Oglądać w godzinach od 16 do 18.

PRACA

BIURO POSREDNICTWA PRACY przy Wileńsku - Nowogródzkiej Izbie Lekarskiej ogłasza konkurs na stanowisko lekarza rejonowego w Radoszkowiczach i Rakowie, powiatu mołodeczańskiego. Bliższe informacje oraz składanie podań w kancelarii Izby Lekarskiej (Dąbrowskiego 10 m. 2) do dnia 27 października r. b.

RÓŻNE

Zdrowe drzewka i krzewy owocowe zakwalifikowane przez Izbę Rolniczą poleca
CENTRALA ZAOPATRZENIA OGRODNICZYCH w l. J. i J. KRYWKO
Wilno, ul. Zawalna 28 m. 4, tel. 21-48.

Kupno i sprzedaż

PRZEGNOJ do sprzedania, do sadzenia drzewek i nawożenia do sadów i ogrodów z dostawą i na miejscu. Ul. Sołkańska Nr 4, Ogrodnictwo.

BARANOWICKIE

MŁODSZA PANIENKA poszukuje pracy w gospodarstwie lub w sklepie, Władza językiem niemieckim. Łaskawe oferty: Baranowicze, ul. Mościckiego Nr 20. Zofia Sokolnicka.

Od Administracji

Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za termin ogłoszenia oraz za zgubę lub zniszczenie matrycy i klisz. Zastrzeżono miejsce obowiązujące Administracji, tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacone 25% drożej. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie uważają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. — Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. — Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieumieszczenia całego ogłoszenia, względnie jego części bez podania powodów. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno
Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogród, Bazylińska 35, tel. 169;
Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze,
Wileńska 42, tel. 96; Brześć n/B., ul. Pierackiego 19, tel. 224; Pińsk, Dominikańska 40.
Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Słonim,
Stolpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6, Suwałki — Emilii Plater 44,
Równe — 3 Maja 13, Wołkowysk — Brzeska 9/1

CENA PRENUMERATY
miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr., drobne 10 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżenie miejsca dla „drobnych” nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależy tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednosłupowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowy, za tekstem 10-linowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 20.